

Nogi na stół – Mrozu

Dziś plan mam taki
Nogi na stół
I nie ma mnie
Na nic twój klucz
Zmieniłem zamki
W szklance mam lód
W sobie mam jazz
Jakby co, to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie
Nie słyszał
Nie, nie, nie
Nie, nie pytaj
Nie pytaj mnie
Jakby co, to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie
Nie słyszał
Nie, nie, nie
Mnie nie pytaj
Już lecą sępy i będą krążyć
Chcą wyjeść resztki z kieszeni moich
I nieba błękit, ja na czerwonym
Mój szef jest wściekły, aż fioletowy
A pracowałem za trzech
Harowałem jak wół
Nie będę zabijał się
Dla tych paru stów
Dziś plan mam taki
Nogi na stół
I nie ma mnie
Na nic twój klucz
Zmieniłem zamki
W szklance mam lód
W sobie mam jazz
Jakby co, to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie
Nie słyszał

Nie, nie, nie
Nie, nie pytaj
Nie pytaj mnie
Jakby co, to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie
Nie słyszał
Nie, nie, nie
Nie pytaj
Pełna zgoda z samym sobą
Cicho jakbym był pod wodą
Telefony tańczą pogo
Jak ja lubię być poza kontrolą
Dziś plan mam taki
Nogi na stół
I nie ma mnie
Na nic twój klucz
Zmieniłem zamki
W szklance mam lód
W sobie mam jazz
Jakby co, to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie
Nie słyszał
Nie, nie, nie
Nie, nie pytaj
Nie pytaj mnie
Jakby co, to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie
Nie słyszał
Nie, nie, nie
Mnie nie pytaj
Na stół nogi
Nikt mi nie mówi co robić
Na stół nogi
Nikt mi nie mówi co robić
Na stół nogi
Nikt mi nie mówi co robić
Na stół nogi
Nikt mi nie mówi co robić





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych